

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
 Kwartalnie 3 zł. 60 c.
 Półrocznie 7 „ 20 „
 Miesięcznie 1 „ 20 „
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 c.
 Półrocznie 9 „ 60 „
 Miesięcznie 1 „ 60 „
 Za granicą kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 5 cent.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cent. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Bewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymo-katolickie: Dziś: Tekli męcz. Wtorek: Gerarda b. Środa: Kleofasa m.	Grecko-katolickie: Teodory męcz. Awtonoma. Kornyla sotn.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Akademickiej 1. 3.—Nr. Telefonu 114.	Kalendarz rybacki. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zające, przepiórki, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, głuźce, dzikie gołębie i ptactwo wodne i lotne w ogólności.	Wschód słońca o 5 g. 53 m. Zachód „ o 6 g. 52 m. Barometer 752. Słota i zimno.
--	---	--	--	--

Kilka kwiatów fiskalizmu zebranych na niwie galicyjskiej.

Z powodu zamierzonej przez p. J. S. konwersji 5 prc. pożyczki galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na dobrach D. intabulowanej, przyznała powiatowa dyrekcja skarbu w Przemyślu rozporządzeniem z dnia 25. lipca 1887 r. do l. 13.874 po myśli ustawy z dnia 11. czerwca 1881 N. 59 Dz. pr. p. ulgi konwersyjne 4 i pół prc. pożyczce w kwocie 35.800 zł. tj. uwolniła powyższą pożyczkę od należności stemplowej i wpisowej.

Pomimo, że termin do wykazania wykreślenia 5 prc. pożyczki, dozwolony rozporządzeniem powiatowej dyrekcji skarbu w Przemyślu z 25. lipca 1887 do l. 13.874, był otwarty, wymierzył urząd podatkowy w Rawie wezwaniami płatniczymi z 30. października 1888 do l. B. 1870/1888 należność stemplową w kwocie 112 zł. 50 ct., a do pozycji B. 2296/1888 należność intabulacyjną w kwocie 116 zł. 25 ct.

Rekurs przeciw wymiarowi tych należności wniesiony w dniu 13. kwiet. 1889 r. dotąd nie rozstrzygnięty, a zachodzi obawa, że nim to nastąpi, urząd podatkowy w drodze egzekucji ściąganie te przez się nieprawnie wymierzone należności.

Wezwaniem płatniczym z 13. listopada 1886 do l. B. 1224/1886 doręczonem Bankowi krajowemu wymierzył urząd podatkowy w Sokalu od intabulacji pożyczki 500 zł. na realności pod l. 213 w Torkach potrójną należność a mianowicie: od sumy 500 zł. i 25 zł. kaucji, potrójnie 7 zł. 10 ct., 25 prc. dodatku 1 zł. 78 ct., razem 8 zł. 88 ct.

Bank krajowy otrzymawszy wezwanie powyższe nie mało był zdziwiony, ile że takiej pożyczki wcale nie udzielał na realność wspomnianą. Natomiast udzielił Bank krajowy na łączną hypotekę realności w Torkach, objętych wykazami hip. l. 52 i 133 pożyczkę 1000 zł. z kaucją 50 zł., a od tej pożyczki wymierzono należność wpisową Bankowi krajowemu wezwaniem tego samego urzędu z 29. maja 1885, do l. B. 699/1885 w kwocie 6 zł. 63 ct., którą Bank krajowy zapłacił do rej. F. 337.

Później pożyczkę tę 1000 zł. rozdzielono na dwa plany po 500 zł., jedna obciąża tylko wykaz hypoteczny l. 133, druga tylko wykaz l. 52.

Pożyczkę 500 zł. intabulowaną na karcie C. wykazu hypotecznego l. 52 spłacono i wykreślono. Z wykazu hyp. l. 133 wydzielono parcelę jedną i z tej parceli utworzono nowe ciało tabularne pod l. 213, na które przeniesiono w przedmiocie łącznej hypoteki ową pożyczkę 500 zł.

I właśnie od przeniesienia tej pożyczki w przedmiocie łącznej hypoteki na owe nowe ciało tabularne, wymierzono należność do B. 1224/1886 traktując to jako odrębną pożyczkę!

Przeciw temu postępowaniu urzędu podatkowego w Sokalu, odwołał się Bank krajowy, jednak powiatowa dyrekcja skarbu w Brodach orzeczeniem z dnia 1. czerwca 1888 do l. 10.200 nie uwzględniła rekursu tego, motywując krótko jednak bardzo dosadnie swą odmowę: „ponieważ żądanie to w ustawie nie jest uzasadnione“.

Innego zdania była krajowa dyrekcja skarbu; ta bowiem rozporządzeniem z dnia 23. stycznia 1889 l. 4911 orzekła, iż należność wymierzona

wezwaniem płatniczym urzędu podatkowego w Sokalu z 13. listopada 1886 do l. B. 1224/1886 w całości odpisaną być ma, ileże według pozycji tar. 45 D dd. wcale się nie należy.

Czyż nie zadziwi to każdego, że jednej instancji jasny przepis ustawy jest tajemnicą i że potrzeba dopiero drugiej instancji, by ją o istnieniu tego przepisu pouczyła?

W dniu 14. czerwca 1888, do l. Rep. 32755 notariusza S. K. we Lwowie, zeznał A. hr. D. imieniem małoletniego syna swego K. hr. D. skrypt dłużny na sumę 7500 zł. z galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego na hypotekę dóbr Ch. zaciągnąć się mającą.

Skrypt ten zaopatrzone znaczkami na 50 ct. i zgłoszono w terminie 8-dniowym w urzędzie wymiaru należności we Lwowie.

W tym procederze dopatrył się ów urząd przekroczenia przepisów ustawy skarbowej i twierdzi, iż po myśli § 6. B. ustawy z 13. grudnia 1862 nr. 89. Dz. prz. p. skrypt ten znaczkami stemplowymi przy wygotowaniu opatrzony być powinien.

Gdy więc pomieniony skrypt opiewa na kwotę kapitałową 7500 zł. i dwie kaucje, jedną na 187 zł. 50 ct., drugą na 225 zł., razem 7912 zł. 50 ct., przeto wedle skali II. należało skrypt ów opatrzeć stemplem na 25 zł., a ponieważ użyto jedynie stempla na 50 ct., zaszło przeto ukrócenie o 24 zł. 50., należy się zatem podwyżka 49 zł., razem 73 zł. 50 ct.

Władza wymiarowa, cytując powyższy § 6. B. ustawy powołanej na umotywowanie wymiaru podwyżki, właśnie uzasadniła postępowanie strony i potwierdziła prawidłowe jej postępowanie.

§ ten opiewa: dagegen sind Beträge, welche 20 Gulden Oest. Währ. ohne ausserordentlichen Zuschlag nicht überschreiten, stets bei Errichtung der Urkunde mittelst Staempelmärken zu entrichten“.

Otóż w wypadku niniejszym jak sam urząd wymiaru należności twierdzi, od pomienionego skryptu należał się stempel na 25 zł., a zatem strona była uprawnioną zgłosić skrypt do wymiaru, dlaczegoż ma być jeszcze dotkliwie za to karana, iż trzyma się ściśle litery ustawy?!

Wybory we Francji.

Pod dniem 19. bm. piszą z Paryża:

Wmieszanie się pewnej części kleru francuskiego w walkę wyborczą, wywołało, jak można się było tego spodziewać, stanowczą reakcję. Lud francuski nie pierwszy raz sprzeciwia się wprowadzeniu kwestyj religijnych w życie jego publiczne. Najwięksi pisarze Francji byli właśnie ci, którzy zaciętą toczyli walkę przeciwko uroszczeniom potęgi duchownej; klasyczny teatr francuski, zarówno dramat jak i komedia, dotykają się wiary tylko po to, ażeby malować jej wrzody, fanatyzm i obłudę; jakże więc mogłyby listy pasterskie zapalonych biskupów inny wywołać na wybory skutek, niż kapucynada w Szyllerowskim Wallensteinie?

Więcej szkody, aniżeli katolickie wykrzykniki zelotów, przynoszą republikanom wiadomości z Tonkinu. Na tę ranę, nie chcąc się zablźnić, wskazują monarchiści i bulanżyści, jakkolwiek biskup Freppel był jednym z najżarliwszych obrońców polityki kolonialnej Ferry'ego i jakkolwiek

Boulanger starał się być o naczelne dowództwo w Tonkinie. Wiadomości o nowych walkach tamże stoczonych, mogą być przesadzone, tyle jednak wynika z nich, że daleko jeszcze do tego, ażeby Tonkin mógł być „dobrą lokacją kapitału dla starannego ojca rodziny“, jak onego czasu nazwał Ferry zdobycie kolonji. Depesze więc z tamąd chyba źle podziały na kandydatów oportunistycznych.

Innym szczególnym wypadkiem w dziejach wyborów jest pojawienie się kandydatury Thibauda w okręgu wyborczym Boulanger'a. Thibaud był jednym z pierwszych bojowników sprawy eks-jenerała, jego niestrudzonej działalności zawdzięczał Boulanger swe zwycięstwa na północy, w Aisne i Charente. Bulanżyści twierdzą naturalnie, że Thibaud'a kupił sobie minister Constans, opłacający koszty wyborów. Gdyby to było prawdą, to znaczyłoby to, że minister nie jest bardzo skrupulatny wprawdzie, ale bardzo zręczny we wyborze swych środków.

Pewien wpływ na wybory przypisują także winiarzom, które mają powód być zagniewane na ustawodawców republikańskich. Wystosowana przeciwko fałszowaniu wina ustawa Griffé'a okazuje się z dnia na dzień środkiem chybionym, zwraca się bowiem przeciwko sprzedaży cząstkowej mieszanin, pozostawiając natomiast jak najzupełniejszą swobodę handlowi hurtownemu fałszowanemu napojami. Ustawa ta jest rodzajem nowego zastosowania owego przysłowia o małych i wielkich złodziejach albo, jeżeli chciecie, nowem tłumaczeniem zasady prawnej: *la recherche de la paternité est interdite* (poszukiwanie ojcostwa jest wzbronione). Nie więc dziwnego, że wszyscy, którzy mają wyszynk wina, a liczą się nie na legjony, lecz na miliony — są nadzwyczaj rozgoryczeni. Wprawdzie zapowiedzieli i republikanie z przedziwną jednomyślnością, że postarają się o zniesienie owej ustawy, albo przynajmniej o jej rewizję, do której, nawiasem powiedziawszy, nie potrzeba konstytuanty — atoli w każdym razie byłoby lepiej, gdyby „lex Griffé“ wcale była nie istniała, ustawa, która zagroziła i obraziła handlarzy winem, nie przeszkodziwszy absolutnie wyszynkowi fałszywych win i spirytuożów. Wielu bowiem restauratorów wywiesiło w lokalach swoich po prostu karty z napisem: „tu sprzedają się tylko napoje mieszane“, uczyniwszy w ten sposób zadosyć ustawie. Konsumentci zaś tem się wcale nie zrażają, rzeczony napis bowiem nie mówi nic więcej nad to, czego się każdy spodziewa z góry.

Co do ilości kandydatów, to do ubiegłego poniedziałku zgłosiło się ogółem 1757, tak, iż można przypuszczać, że ogólna liczba ubiegających się o mandat poselski w całej Francji dojdzie do 1800, lub nie o wiele więcej. Ponieważ izba poselska liczyć będzie według nowej ustawy wyborczej 586 członków, wynika stąd, iż o jeden mandat poselski ubiega się przeciętnie trzech kandydatów. W Paryżu naturalnie rozprószenie jest większe, niż na prowincji. W 42 okręgach dep. Sekwany, obejmującego Paryż i okolice, zgłoszono do poniedziałku 277 kandydatów, tak, iż w paryskich okręgach występuje po pięciu, sześciu, siedmiu kandydatów; w kilku okręgach nawet po dziewięciu. Bulanżyści we wszystkich okręgach paryskich, konserwatyści zgłosili swych kandydatów tylko w jedenastu: Paryż jest zbyt postępowy i radykalny, aby reakcja mogła tu liczyć na powodzenie.

Republikanie upatrują w tem fakt pocie



jący, iż we wszystkich departamentach Francji zgłoszono do poniedziałku tylko 377 kandydatur antirepublikańskich; przypuszczają jednak, że w liczbie pozostałych 1380 kandydatów republikańskich znajduje się pewna liczba ukrytych bulanżystów. Bulanżyci wymienili swoich kandydatów dotąd 118.

Pisma polityczne przepelnione są manifestami wyborczymi i wyznaniem politycznej wiary. Dzisiaj wspominamy tu o odezwie Cassagnaca, który oświadcza, iż jest „kandydatem wszystkich tych, co pragną dla siebie wolności, a sprawiedliwości dla wszystkich, — dalej zaś tych, których patriotyczne uczucia gnębi dzisiejsze poniżenie Francji“. Oświadczenie może zbyt śmiało w ustach zagorzałego zwolennika cesarstwa, któremu właśnie zawdzięcza Francja międzynarodowe swe poniżenie skutkiem klęski 1870 roku.

Z większych zgromadzeń przedwyborczych za notować należy zgromadzenie wyborców XI okręgu paryskiego, zwołane ubiegłej niedzieli do *Cirque d'Hiver*, przez Floqueta. Zebrało się do „Cyrku Zimowego“ przeszło półtora tysiąca wyborców, którzy z uwagą wysłuchali mowy Floqueta.

Nowca zaznaczył na wstępie, iż rozmaite okręgi proponowały mu kandydaturę, że wolał jednakże zwrócić się do tych wyborców, którzy niedawno wysłali go do parlamentu i byli świadkami jego usiłowań, zmierzających do urzeczywistnienia w ustawodawstwie krajowym tego demokratycznego ducha, który ożywia i kieruje działalnością mowcy. Mowę Floqueta kilkakrotnie przerywano uwagami, a jeden z wyborców zawołał, czyniąc aluzję do Boulanger'a: „Należało na śmierć skazać Cezara, a wówczas nie byłibyśmy zaszli tak daleko“. Floquet ze zwykłą swą zręcznością podchwycił tę wzmiankę i mówił energicznie przeciwko bulanżyzmowi, w końcu oznajmił uroczyste, iż republikanie gotowi są do wszelkiego rodzaju walki przeciwko dyktatorowi, który sprzymierzył się z najzawziętymi wrogami republiki. „Chcemy — zakończył Floquet — zwycięskiej i tryumfującej republiki. Paryż i Francja cała rzucą 22. września przekleństwo dyktaturze i uwiężą republikę.“

Po Floquecie przemawiał drugi kardynał republikański, znany possybilista Allemane, który rozwinął tezę, iż republika byłaby nieujarzmioną, gdyby ją uorganizowaną na sposób socjalistyczny. Atoli w obec wzmagającej się opozycji uważa mowca za swój obowiązek bronić i teraźniejszej republiki, a „gdyby — mówi — chciano ją obalić, utworzymy żywy mur przeciwko tej przeklętej zarazie, którą zwiemy bulanżyzmem“.

Po tak energicznej i oklaskiwanej przemowie przeciwko bulanżyzmowi, bulanżyci Lefevore-Roncier i Lucien Nicot nie mogli prawie przyjść do słowa i zmuszeni byli ustąpić wobec powszechnego zapalu i okrzyków na cześć republiki.

Ktoś z wyborców krytykował ministerską działalność Floqueta, ale były szef gabinetu zwycięsko odparł zarzuty. Zgromadzenie przyjęło w końcu znaczną większością głosów kandydaturę Floqueta. Było to jedno z niewielu zgromadzeń obecnego okresu wyborczego, na którym udało się organizatorom przeprowadzić prawidłową dyskusję i do końca utrzymać karność i porządek.

KRONIKA.

Odczyt p. Ernesta Breitera p. t. „Nasze błędy polityczne w przeszłości“ zgromadził onegdaj w Czytelnicy akademickiej niezwykłą ilość słuchaczy. Prelegent przedstawił barwnie i jasno błędy naszej przeszłości i teraźniejszej polityki i przedyskutował trzy „najważniejsze i najcięższe.“ Za takie uważa: 1) Niezrozumienie polityki jaką prowadziliśmy względem Niemców i względem Słowiańszczyzny. 2) Złe rozumiany katolicyzm. 3) Sprzecznosc interesów magnatów z interesami narodu.

Prelegent przedstawił cały szereg faktów historycznych, wykazując, że polityka polska była tylko z korzyścią dla Niemiec i Rzymu, a zwróconą była na niekorzyść własną i reszty Słowiańszczyzny. Dalej wykazywał nasz fanatyzm religijny i nietolerancję naszą tak względem dysydentów jak i gr. kat. Rusinów a nawet i względem unitów. Była to, według prelegenta, polityka prowadzona na korzyść Rzymu i Moskwy, gdyż Ruś uciskana rzucała się w objęcia Rosji. Wreszcie przedstawił prelegent cały szereg faktów, z których widać sprzecznosc interesów magnaterji z interesami dawnej Rzeczypospolitej i z obecną dążnością narodu.

Na zakończenie mówił prelegent, że tego rodzaju politykę prowadzimy jeszcze dotychczas, a ta nas niszczy i gubi i nawoływał do podania ręki pobratymcom naszym Słowianom, do stawienia silnego oporu zapędom germanizmu, do najściślejszej zgody z Rusinami, do odrzucenia fanatyzmu religijnego i do pracy nad ludem. Po odczycie p. Breitera wywiązała się obszerna dyskusja.

Ze strony akademików należy się wdzięczność i uznanie dla p. Breitera, który tematami tak żywotnymi pobudza młodzież akademicką do myślenia. (J.)

Konsekracja kościoła Boskiego Serca Jezusowego przy klasztorze pp. Franciszkanek od nieustającej adoracji przelnajświętszego Sakramentu we Lwowie odbędzie się 29. bm. Program uroczystości jest następujący: 28. bm. o g. 3 po poł. przybycie ks. arcybiskupa Galimbertiego, nuncjusza papieżkiego, i złożenie relikwii śś. w namiocie na placu przed kościołem; 29. bm. o g. 8 rano rozpoczęcie poświęcenia kościoła, a po ukończeniu konsekracji uroczyste z procesją wniesienie do kościoła przelnajśw. Sakramentu i rozpoczęcie nieustającego wystawienia, następnie msza śpiewana i po niej kazanie. Po poł. o g. 5 nabożeństwo uroczyste z kazaniem. Nazajutrz 30. bm. odprawi mszę nuncjusz Galimberti. Nabożeństwo w nowo poświęconym kościele odprawiać się będzie jak następuje: Codzień przez całą oktawę pierwsza msza o g. 7 rano, ostatnia msza o g. 10, a o g. 5 po poł. kazanie, po którym błogosławieństwo najśw. Sakramentu.

Zmarli. We Lwowie zmarł wczoraj Julian Kołaczkowski em. inżynier kolei Karola Ludwika, członek Akademii umiejętności w Krakowie w 52 roku życia. Śp. Kołaczkowski był autorem kilku cennych rozpraw z zakresu archeologii i niepospolitym znawcą zabytków sztuki pięknych. Z prac zmarłego wymieniamy: „O architektach i budowniczych w dawnej Polsce“ i nader cenny „Słownik rytmików polskich. R. i. p.“

Marek Kassner senzał gal. Banku kredytowego, szanowany w szerokich kołach dla prawości charakteru i dobroczynności, zmarł dziś w 53 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godzinie 2 popołudniu.

Samobójstwa. W Wiedniu zastrzelił się adiutant 4 niższoaustro-morawskiego bataljonu artylerji fortecznej, Julian Heidenreich, z niewiadomych powodów. — W Theresienstadzie, w Czechach, zastrzelił się wspólnik wielkiej firmy młynarskiej, Karol Pick. Powód samobójstwa również niewiadomy.

Pożar w fabryce waty na Kazimierzu w Krakowie. W narożnej, trójkątowej kamienicy przy ulicy Augustjańskiej i Krakowskiej, l. 14, wybuchł około g. 8. wieczorem pożar w warsztatach waty, który zagrażał spalaniem klatki schodowej i ruchomości w sąsiednich piwnicach złożonych.

Około g. 11. w nocy ukończyła straż ciężką i niebezpieczną pracę, a naczelnikowi p. Eminowiczowi dziękowali gorąco mieszkańcy za to, iż mimo tak groźnego niebezpieczeństwa narażeni nie zostali.

Teatr amatorski w Złoczowie. Wczoraj w niedzielę odbyło się na dochód ubogiej młodzieży szkolnej przedstawienie amatorskie z współudziałem chóru męskiego. Amatorowie odegrali „Mordercę“ komedję w 1 akcie z franc. Chór męski zaś odspiewał „Włoska salata“ R. Genée. Przedstawienie zakończył „Hanibal ante portas! czyli Świdrzykowska jedzie!“ komedja w 1 akcie Gawalewicza.

Fundacja księcia prymasa węgierskiego. Kardynał Simor, jak wiadomo, przed trzema laty wybudował w Tyrnowie zakład dla chłopców sierot, a w bieżącym roku znowu takiż zakład dla dziewcząt w Esztergom-St. Gyorgymezo. Na utrzymanie tego właśnie zakładu przeznaczył obecnie prymas węgierski 100 tysięcy zł.

Mayerling, wesoly zamek myśliwski arck. Rudolfa zmienił swoją fizjognomję do niepoznania. Miejsce starego zamku zajął poważny klasztor. W miejscu, gdzie znajdowała się sypialnia arcyksięcia stoi obecnie piękna kaplica ozdobiona malowidłami sprawionymi kosztem członków rodziny cesarskiej. W miejscu, gdzie stało łóżko Rudolfa, wznosi się wspaniały ołtarz. Nad kaplicą wznosi się piękna wieża. Poświęcenie kaplicy odbędzie się w rocznicę zgonu arc. Rudolfa, tj. 30. stycznia r. 1890. Lewe skrzydło zamku zostało podwyższone o jedno piętro, a prawe skrzydło nowo dobudowane. Klasztor jest dwupiętrowy i posiada od frontu 120 okien. Zamieszka w nim 20 karmelitanek, które przybędą do Mayerlingu 15 października. Park został nienaruszony.

Zamknięty numer. Od czteru lat nie wyszedł już na loterji berneńskiej nr. 65. Wskutek olbrzymiej liczby wkładek na ten numer, dyrekcja loterji kazała go „zamknąć“ i wkładek na niego nie przyjmować.

Ostatnie chwile Stojanowa. Pogłoski, jakoby prezydent sobranja bułgarskiego miał paść ofiarą skrytobójczego zabachu ze strony Cankowistów lub Rosjan, o których wspomnieliśmy wczoraj w wiadomościach politycznych, nie mają żadnej podstawy. Korespondencja paryska z 16. bm. opisuje szczegółowo ostatnie chwile znakomitego patrijota bułgarskiego, który przybył do Paryża w ubiegły jeszcze piątek wraz z żoną i stanął w hotelu „de Suez.“ Stojanów przybywszy, czuł się bardzo cierpiącym i z trudnością wstąpił na schody. Mimo to uparł się, aby natychmiast pojechać na wystawę i tak się też stało. W 3 godziny później był już Stojanów z powrotem w towarzystwie protomedyka bułgarskiego dr. Żeczewa, który wraz z nim przybył z Bułgarii. Stojanów dostał silnych kurczów żołądkowych. Lekarze paryscy, przywołani natychmiast przez Żeczewa, orzekli, że chory cierpi na „peritonitis“ (zapalenie opony brzusznej), na co już dawniej nieraz zapadał, i że stan jego jest groźny. W sobotę w nocy o godz. 11 bez wielkich bólów zmarł wielki patrijota bułgarski, zachowując wszelką przytomność umysłu.

Zawiadomiony telegraficznie rząd bułgarski polecił przewiezienie zwłok do Sofji na koszt państwa. Bawiarcy w Paryżu Bułgarowie złożyli na trumnie Stojanowa wspaniały wieniec: Autopsja zwłok wykazała trzykrotne przedziurawienie wnętrzości skutkiem tuberkulów. Wraz ze zwłokami odjechała do Sofji żona Stojanowa i Żeczewa. Stojanow na kilka godzin przed śmiercią oznajmił właścicielce hotelu, że dłuższy czas będzie musiał przebywać w jej domu. Właścicielka proponowała przywołanie duchownego, propozycji tej jednak nie przyjęto.

Rozprawa karna przeciwko Farkaszowi i towarzyszym w sprawie olbrzymiej wygranej na loterji temeszwarskiej odbędzie się prawdopodobnie z początkiem grudnia br.

Sprawa księcia Sułkowskiego przybiera coraz większe rozmiary. Stryj jego, członek Izby panów w sejmie pruskim, oświadczył się za uwolnieniem go z pod kurateli. Ministerstwo sprawiedliwości nagli o szybkie załatwienie sprawy. W tych dniach konferował w Berlinie głośny adwokat księcia, dr. Taganyi z Budapesztu, z członkiem Izby panów, ks. Sułkowskim z Rydzyny w Poznańskim. Krewni z Rydzyny są również za ostatecznym wyswobodzeniem księcia.

Urwanie się skały. W Quebec, z terasy Duffering urwał się olbrzymi kawał skały i zdruzgotał domy mieszkalne, położone o 200 stóp niżej. Ofiarą padło około 50 osób; dotąd wydobyto z gruzów 13 zwłok.

Cielecina zatrula się we Wiedniu rodzina pewnego introligatora. Dotychczas umarł 4 letni synek, ciężko chore leżą matka i dwie córki.

W stanie prawie zmarłym znaleziono w tych dniach na polu pod Wiedniem pewnego starca. Zdołano go zaledwie odtrzeźwić. Fakt to niezwykły jak na miesiąc wrzesień.

Właściciel księgarni nadwornej Muquardta i zakładu „Institut national géographique“ w Brukseli Teodor Falk, rodem z Poznania, uzyskał na wystawie paryskiej najwyższą nagrodę tj. „grand prix“ i 4 srebrne medale za doskonale wyroby księgarskie, litograficzne i fotograficzne.

Teatr, literatura i sztuka.

Bolesław Ładnowski, znakomity artysta teatru warszawskiego, dawny ulubieniec lwowskiej publiczności przybył wczoraj do Lwowa na gościnne występy. Pierwszy raz wystąpi w środę w „Hamlecie“.

Teatr. W sobotę wystąpił p. Stanisław Zawadzki po raz drugi na naszej scenie, jako „Uriel Acosta.“ Młody artysta pojął rolę swoją w ogólności dobrze i ma prawo do zyskania sobie wielu pochwał, jednakowoż w interesie własnym powinien przyjąć kilka uwag, które dyktuje mu prawdziwa życzliwość. P. Zawadzki powinien nad sobą dopiero zacząć pracować i to pracować bardzo sumiennie. W grze jego, której sprzyja ją nadzwyczaj wszelkie warunki sceniczne, brak jest pogłębienia, brak częstokroć pokładu psychologicznego. Zdobyć je może artysta tylko studjami odpowiedniemi i kształceniem się na wzorach doskonałych. Pobyt p. Ładnowskiego i szereg jego występów gościnnych na scenie naszej nadarzy p. Zawadzkiemu sposobność przyjrzenia się grze, opartej właśnie nie tylko na odczuciu, ale wniknięciu rozumem w charakter odzwiercianej przez siebie postaci. P. Zaw. przypomina nie tylko dykcją, sposobem deklamacji, ruchami nawet p. Leszczyńskiego, artystę warszawskiego, który niedawno na scenie naszej gościł. Spozstrzeżenie to notujemy dla przestrzeżenia p. Z., łatwo bowiem może popaść w manieri właściwe tamtemu artyście, również dla niezwykłych swych warunków indywidualnych cenionemu.

Co do „Uriela“ p. Z., chwilami zadawał najwięcej wymagających, chwilami bardzo wiele pozostawiał do życzenia. „Uriel“ p. Z. był zanadto uczuciowym a za mało refleksyjnym. Artysta mało też zwraca uwagi na grę mimiczną, a uczucia tego rodzaju jak ból, politowanie, bezsilność wyrażają się u niego zawsze w jednym i tym samym jakby pogardliwym uśmiechu. W akcie IV. dał się p. Z. zbyt unieść zapalowi i nie obliczył się z zasobami swojego organu, pomimo iż tymi mógłby się z którymiś z kolegów swoich nawet podzielić. W ogólności jednak wypadł „Uriel“ p. Z. zadowalniająco i szlachetnie.

Całość przedstawienia mocno chromała z powodu nieodpowiedniej obsady, gdyż ani rola Judyty nie odpowiada już dzisiaj warunkom znakomitej artystki p. Nowakowskiej, ani rola ślepej matki celującej w charakterystycznych rolach, p. Gostyńskiej, zarówno jak p. Piaseckiemu rola Manassa.

Rolę Ben Akiby powierzono p. Wysockiemu. Artysta ten, pomimo, że role tego rodzaju nie leżą w właściwym zakresie jego talentu, zdołał wyborańcą charakterystyką, jakoteż trafnym pojęciem swej roli i grą staranną, wyrzucić na audytorjum prawdziwe wrażenie i wagę, co mu niech będzie najlepszą pochwałą.

Bardzo dobrym Santozem był p. Hierowski, równie jak Sylw p. Szobert a Ben Jochajem p. Kaspro-wicz. Role epizodyczne znalazły sumiennych wykonawców w pp. Dębickim i Starzewskim.

Nieszczęsna połowa franki w akcie IV., której nie było komu odsłonić, popsukała cały efekt sceny odwołania.

Wczoraj popołudniu odegrano przy pełnym amfiteatrze „Kościuszkę“, wieczorem zaś powtórzono „Otella“ z p. Zawadzkiem.

Z teatru. Dzisiaj w poniedziałek jednorazowy występ pana Emila Oneta, śpiewaka opery włoskiej. 1) „Favorita“, akt pierwszy; 2) Romans z „Favority“ z aktu czwartego; „Gringoire“, dramat w jednym akcie Banville'a; 4) Arja z kurantem ze „Strasznego dworu, Moniuszki; „Zasługiny z przeszkodami“, komedia Labiche'a.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Wiedeń 23. września. Ks. Liechtenstein nie złożył obecnie mandatu, lecz przy wyborach do przyszłej sesji nie przyjmie wyboru.

Budapeszt 23. września. Dwaj oficerowie bułgarscy, którzy byli obecni na manewrach, zostali zaproszeni na obiad dworski w Gödöllö.

Paryż 23. września. Wczorajsze (niedzielne) ogólne wybory do parlamentu zadały rządowi dotkliwie ciosy, chociaż wynik wyborów znany dopiero z niewielu okręgów; jest pewnym, że bulanżyci odnieśli wielkie zwycięstwa przy wyborach. Sam Paryż wybrał przeważnie bulanżystów, mimo najrozmaitszej presji ze strony rządu. Wybory odbyły się prawie wszędzie spokojnie, a zmobilizowane wojsko i policja okazały się zbyt bezczynnymi, ponieważ wyborcy zachowywali się spokojnie; szczególnie spokojnie odbyły się wybory w Paryżu. Oddawanie głosów trwało do 5. godziny.

Przedpołudniem padał deszcz, lecz koło południa wypogodziło się. Udział w głosowaniu był niesłychany. Zwykłych klótni przed lokalami wyborczymi nie było, gdyż wyborcy przychodzili już z gotowymi kartkami w kieszeni i kroczyli niezważając na agitatorów wprost do urny wyborczej.

Liczni rozdawcy kartek wyborczych okazali się zupełnie zbyt bezczynnymi. Szczególnie wiele wojska było w dzielnicach robotniczych Montmartre i Belleville, ponieważ obawiono się rozruchów na wypadek unieważnienia przez komisję wyborczą głosów oddanych na Boulanger'a. Rząd zarządził rzeczywiście, ażeby głosy oddane na Boulanger'a uznano za ważne. Koło południa w lokalach wyborczych i przyległych ulicach był ścisł ogromny.

Zgromadzeni oczekiwali aż do późnego wieczora na wynik wyboru. Policja wzbrowiła dziennikom podawać za pomocą transparentów biegu głosowania czekającej publiczności.

Dotychczas został tu wybrany Boulanger w Montemartre 7816 głosami; dalej wybrani bulanżyci Rochefort, Laguerre i Laur bardzo znaczną większością głosów. Z oportunistów został dotychczas w Paryżu wybrany tylko jeden były minister Brisson. W innych okręgach wyborczych Paryża odbędą się liczne ściślejsze wybory między bulanżystami i oportunistami.

Zwycięstwo Boulanger'a przy wyborach w Paryżu wywołało między jego zwolennikami wielką radość. Przed redakcją bulanżystowskiego dziennika *La Presse* wydawano okrzyki na cześć Boulanger'a. Policja rozprószyła tłum, przyczem odbyło się kilka aresztowań.

Obiega pogłoska, że Boulanger wkrótce wróci do Paryża, jeżeli z wyborów wyjdzie większość izby, przychylna rewizji konstytucji.

Powrót jego przed urzędowym ogłoszeniem wyboru uczyni wybór jego ważnym, gdyż jeśli się stawi jako więzień, wyrok wydany przez senat nie będzie więcej już prawomocnym.

Dotychczas jest niewiele wyników znanych, lecz zdaje się, że bulanżyci odnieśli zwycięstwa. Z dotychczasowych wyborów w Bordeaux i Lyon wiadomo, że tam wybrano oportunistów. Znany bulanżysta Dillon wybrany w Lorient.

Rozstrzygnięcie wyborów nastąpi dopiero później po ściślejszych wyborach.

Rząd zamierza natychmiast rozwiązać izbę, jeżeliby oportunistyczna większość była wątpliwą.

Wiadomości polityczne.

Lwów 22. września. Do *N. fr. Presse* donoszą z granicy rosyj., iż 6 pułków kawalerji rosyj. otrzymało rozkaz wyruszenia z głębi kraju ku granicom Besarabji i Bukowiny. Awangarda tego korpusu przybyła już do rosyjskiej Nowosielicy i założyła tam kwatery. (Ros. Nowosielica leży nad Prutem na samej granicy Bukowiny, Besarabji i Mołdawji i jest o 12 kilometrów tylko oddaloną od Czerniowiec. Red.)

Kraków 21. września. Z zarządzenia policji skonfiskowany został drukowany memoriał rozwiązanej Rady powiatowej w Gorlicach do namiestnika. Memoriał w formie listu miał być rozestany wszystkim marszałkom Rad powiatowych. Byli członkowie Rady zapewniają w memoriale tym, iż tylko tendencyjnie błędne informacje stały się powodem rozwiązania reprezentacji powiatu przez namiestnika.

Budapeszt 22. września. Z przed mieszkania pułkownika honwedów, Jankiego, zdarli demonstracyjnie nieznaną sprawcy czarno-żółtą chorągiew. Drażek znaleziono w błocie na placu Głównym.

Berlin 22. września. Słychać tu, że cesarz Wilhelm postanowił corocznie jakiś czas mieszkać w Hanowerze.

Skutek strzelania prochem bez dymu podczas cesarskich manewrów w Westfalji ma być stanowczo bardzo wielki. Oficerowie zagraniczni nazywają wrażenie bardzo przykrem. Przy strzelaniu z karabinów nie widać było wcale żadnego dymu, przy strzelaniu z dział widać było zaledwie małe obłoczki szarego dymu.

Belgrad 22. września. Zdrajca Cankow, wypędzony z Bułgarii za ustawiczne wichrzenia i agitacje rosyjskie, wydał odezwę, w której wzywa Bułgarów do wypędzenia ks. Ferdynanda Koburgskiego, nazywając go „sofijskim uzurpatorem“, jakoteż położenia końca gospodarce „nędznego pacholka“ Stambulowa.

Belgrad 21. września. Onegdaj zdarzył się tu wypadek, który daje dużo do myślenia. Opodal stacji Topszider ugrzązł naraz w ziemi z wielką siłą pociąg, w którym między innymi znajdował się także i metropolita Michał. Wykolejenie pociągu spowodowali nieuchwyceni dotychczas sprawcy, którzy powymywali ze szyn gwoździe. Szczęściem nikt z podróżnych nie odniósł uszkodzenia.

Petersburg 22. września. W reprezentacji dyplomatycznej mają zająć niebawem wielkie zmiany. Szawalow na zostać gubernatorem Kaukazu, a posadę ambasadora w Berlinie zająć ma książę Dołgoruki.

NADESLANE.

Powiekszenia fotograficzne

z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobieństwa

Zakład fotograficzny **J. Hennera** Lwów Akademicka 18

DOCENT UNIWERSYTETU

Dr. GUSTAW PIOTROWSKI

lekarz chorób nerwowych

ordynuje od godziny 3-ciej — 5-tej

ul. Akademicka l. 5. l. p.

Po powrocie ordynuję ul. Kaźmierzowska 26. obok apteki Wnego Krzyżanowskiego. Leczę zapomocą mięsienia (massage).

Dr. Bett Maksymilian.

Powróciłem

Dr. Adolf Lukas

ulica Blacharska liczbą 8, I. piętro.

Wynagrodzenie za wykupno
prawa propinacji
eskontują

pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. Lipca 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany
Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer.; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamecze) 2:08 pop. kurjer.; 2:38 rano i 6:22 wiec. mieszany.
Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze o godzinie 10. wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Suchy, Chyrowa i Stryja. 3:36 popoł. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Orló, Stróże, Chyrowa, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: 6:40 z rana pociąg mieszany z Czerniowiec i Stanisławowa. O godz. 8. wieczór, pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. 11:06 w nocy, pociąg mieszany z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Belzca: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Rawyrusk. 5:53 popoł. pociąg mieszany z Belzca i Sokala.

Pojedynczy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odechodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamecza) 4:22 popołudniu kurjer.; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orló, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna. 8:54 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:20 z rana, pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 9:50 z rana, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 10:08 wieczór, pociąg do Stanisławowa, Czerniowiec, i Czortkowa.

Ku Belzca: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Belzca i Sokala. 2:44 po połud. tylko co piątku pociąg mieszany do Rawyrusk. 5:01 popoł. tylko we wtorek, pociąg mieszany do Rawyrusk.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—5-tej; wstęp w poniedziałek 50 cent w inne dni 20 cent, w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Ciągnienie 1. Października b. r.
Główna wygrana zlr. 200.000

Polecam
Losy miasta Wiednia

4 ciągnięcia rocznie po kursie dziennym.
PROMESY na te Losy po zlr. 3-50 włącznie stempel
August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”
Prenumerata caloroczna zlr. 1-80 na prowincji.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 9.
przyjmuje
prenumeraty i ogłoszenia
dla wszystkich gazet całego
świata po oryginalnych cenach
redakcyjnych

Nie ma nic lepszego nad

Puder książęcy

do upiększenia twarzy
Pud-ko do 60, 70 ct. i 1 zł. 20 ct
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach.

NIEMKA (z północnych Niemiec)

władająca także wybornie językiem
francuskim i angielskim, poszu-
kuje posady towarzyski lub wycho-
wawczyń w domu. Świadectwa mo-
że przedłożyć. Łaskawe zgłoszenia
przyjmuje pod adr. B. C. 100. biuro
dzienników, ul. Karola Ludwika 9.

Artykuły gumowe

Prześcieradła gumowe dla po-
łożnic, Podściółki dla dzieci,
Katetry bougis, Gruszki do
enemu, Hegary kompletne,
Klistyry, Klizopompy, Baso-
nie, Wstrzykawkki szklane,
cynowe i kauczukowe, Wzier-
niki, Ogrzewacze brzuszne,
Prezerwatywy dla mężczyzn
i kobiet.

Naczynia na urynę do po-
droży, szklane, gutapercho-
we, blaszane i t. p. — poleca
ALOJZY HÜBNER LWÓW
ulica Karola Ludwika liczbą 13.
Cenniki na żądanie odwrotnie
wysła.

Księgarnia Polska

we Lwowie, plac Halicki 1. 14.
poleca najświeższe nowości polskie:
*Rodzieńcówna, Nowelle: Między
ustami, a brzegiem puharu.*
Farsa panny Heul. 2-34
— *Deccajtyś, powieść* 1-95
— *Kwiat lotosu, powieść* 1-56
— *Straszny dziadunio, powieść* 1-30
Sienkiewicz Henryk. Ta trzecia.
Szabem, Sielanka Wspomnie-
nia z M. ripozy. Z puszczy
Białowiejskiej. Wycieczka do
Aten 1-50
*Jokaj Maurycy. Kobieta z mor-
skimi oczyma, powieść* 1-17
*Gawalewicz. Poezje, w ozdoby
opowie z ilustracjami.* 3-
Kalendarza na rok 1890. Polskie,
niemieckie, francuskie. Przyjmuje
prenumeraty na wszystkie czasopisma,
krajowe i zagraniczne w jakimkolwiek
języku.
Katalog wysła się na żąda-
nie bezpłatnie.

NOWY WYNALEZEK

**PARFIA IXORA
ED. PINAUD**

Mydło a PIXORA
Essencya dla chustek a PIXORA
Woda tualetowa. a PIXORA
Pomada a PIXORA
Olejek a PIXORA
Puder ryżowy a PIXORA
Kosmetyk a PIXORA
37, Boulevard de Strasbourg, 37

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

z 200.000 zł.
do wygrania

już dnia 1. Października b. r.
Promesa na Los miasta Wiednia
tylko za 3 zlr. 50 ct.

W KANTORZE WYMANY
KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki 1. 1.
Zlecenia z prowincji uskuteczniamy
natychmiast, a na żądanie za zaliczką
pocztową.

Elegancki jedpokonny ekwipaż do
sprzedania. Bliższa informacja u
odwrotnego Brajerowska 10. 1134

**Bryndzę węgierską, jesienną, bar-
dzo delikatną w smaku; Sery:
Ementalski, Groyer, Roquefort, Lim-
burgski, Eidamer, Romadour, Impe-
rial, Ziołowy poleca Albert Szkowron**
Lwów, plac Marjański 1. 7. 1206

**„Hotel Garnie” pod „TRZEMA
KORONAMI”**
1. 10. ulica Trybunańska we Lwowie,
poleca widne, elegancko urządzone
pokoje gościnne od **60 centów** i
wyżej za dobę wraz z pościelą. Wła-
sna restauracja w miejscu. Usługa jak
najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeyer.

**Słonina i smalec 1/2 kilo 36 ct. ma-
sło świeże niesolone 52 ct., wy-
borna bryndza węgierska 32 ct.,
chleb żytni wiejski bochenek 16,
18 ct. poleca handel Henryka Maye-
ra Lwów róg ulicy Łyczakowskiej.**
1157

**Handel produktów wiejskich Sta-
nislawy Pesel Halicka 15.** po-
leca masło kuchenne i deserowe co-
dziennie świeży czysty żytni chleb
wiejski, ceny najniższe. 1078

Kasy ogniotrwałe!
Simon Degen 17. Jagiellońska.

Pomieszkanie i wikt z usługą w śród-
mieściu w przyzwoitym domu dla
pań. Bliższa wiadomość w admini-
stracji Kurjera. 1217.

**Nauczycielka, posiadająca gruntownie
język niemiecki i konwersację, o-
raz początki języka francuskiego, u-
dziela obu tych języków i przedmio-
tów szkolnych po umiarkowanej cenie.
Bliższa wiadomość w administracji
Kurjera. 1221**

Poszukuje się kupna księgarni na
prowincji lub rentującego się han-
dlu z przybarami do pisania i rysun-
ków. Oferty adresować do p. Feliksa
Naganowskiego w Tarnopolu. 1186

**Wikt domowy poleca mleczar-
nia przy ulicy Akademickiej 25.**
1226

**Futra, oberroki, bundy, meble, strzel-
by i wszelką odzież** zakupuje za-
kład Jaszczyszyna Teatr. 1241

Kasyno cywilne w Łańcucie, w któ-
rem kilkanaście osób się stołuje,
poszukuje traktjernika, któryby re-
staurację prowadził na własny ra-
chunek. Pierwszeństwo ma kucharz.
Zgłoszenia nadsyłać pod adresem W.
K. Dworski Łancut. 1239

Lekcji niemieckiej konwertacji udzie-
lanych przez paniękę poszukuje
się w domu i po za domem w cenie
bardzo umiarkowanej Adres w adm.
Kurjera pod lit. M. N. 1245

**Kto chce mieć obuwie dla dam, męż-
czyzn i dzieci, eleganckie, trwałe
i ceny nader przystępne, proszę po-
fatygować się do mego magazynu pod
firmą „Jan Arbaszewski”, który prze-
niosłem z Rynku 1. 16., na plac Ber-
nardyński 1. 10. naprzeciw hotelu
Krakowskiego i ulicy Piekarskiej.
Z szacunkiem Jan Arbaszewski.
1242**

E. Brulard z Paryża nauczyciel
języka francuskiego Akademi-
cka ulica 24. 1247

Osoba uzdolniona w syciu białej
bielizny i w innych robotach ko-
bięcych poszukuje zajęcia w domach
prywatnych. Bliższa wiadomość, plac
Smolki 1. 3. drzwi nr. 6. na dole.
1244

BARDZO WAŻNE! Pierwszy specjal-
ny Zakład odnawiania, czyszczenia,
prania i przerabiania ubiorów
męskich, przyjmuje zamówie-
nia na suknie nowe **ZYGMUNT
STRUSZKIEWICZ** plac Bernardyń-
ski 1. 10. naprzeciw hotelu Krakow-
skiego. 1213

Biuro wywiadowe J. Polińskiego.
ulica Karola Ludwika 1. 5. posu-
kuje rutynowanego rzutkiego do
do interesu służbowego. 1243

Handel W. Kozłowskię, ulica
Grodzka 1. 79/c., poleca swój po-
kój do śniadań zaopatrzone w smac-
zne gorące i zimne przekąski. Pivo
na szklanki, oraz wina z królewskiej
węgierskiej wzorowej centralnej
piwnicy. 1250

**Praktykant z ukończoną 2-gą
3-cią gimnazjalną lub realną** żąda
mie umieszczenie w handlu korze-
nym St. Jaśkiewicza w Rzeszowie.
1251

Na wyprawę przesłeczne lniane w
by krajowe własnego wyrobu po-
leca Towarzystwo krajowe dla wy-
bów tkackich ulica Akademicka 1. 1248

W. Pani Rogowska vel Rogawka
Marja, we własnym interesie
niecierpiącym zwłoki zechce się zgło-
sić do administracji Kurjera. 1244

Nauczycielka (uczennica Mikulego)
udzielająca prócz muzyki, języka
francuskiego i szkolnych przedmiotów
poszukuje umieszczenia na wsi lub
w mieście prowincjonalnem. Adres
L. M. Rynek 1. 3. trzecie piętro w
oficynie. 1252

Fortepian Fritza w zupełnej do-
brym stanie jest do sprzedania po
1. 25. ul. Leona Sapiehy drzwi nr. 1.
1253

**Za pośrednictwem administracji
Kurjera Lwowskiego** można na-
być: Wspomnienia wieźnia (1876-
1885) napisane przez Florjana Bo-
danowicza (Lwów, 1888, str. 461) za
zł. 1-30, z przesyłką 1-40. 2087

**Po przystępnych cenach i w naj-
lepszych jakościach** poleca **Józef
ROHSEK** (handel korzenny, róg uli-
cy Brajerowskiej naprzeciw sądu deli-
kateski.) swoje towary kolonialne, ja-
ko też wina, porter, kawior astrachan-
ski, czekolady etc. niemniej swój
pokój do śniadań, w którym po-
dawane bywają przekąski zimne i go-
rące. Pivo pilzneńskie na szklanki
i fiaski z browaru akcyjnego, uzna-
nego dotychczas we Lwowie i wszę-
dzie jako najlepszy. Temperatura za-
wsze odpowiednia. 1175

**Jan Porawski, s. rociół fortepianowy,
pianin, organów, wykonuje znakom-
nie, przyjmuje zamówienia. Teatr-
na 1. 9. I. piętro wchód z ganku
Lwów. 1163**

**Chłopiec z ukończoną czwartą klasą
normalną** zostanie przyjętym do
nauki introligatorskiej w zakładzie
Klemensa Fedanio ulica Akademicka
8. we Lwowie

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

**6, 4, pokoje z przynależnościami.
mi. Pomieszkania kawalerskie.
Pokój i kuchnia, stajnia, wo-
zownie wynajmuje Zarząd realno-
ści Emila Bertemiljana Brajera,**
Brajerowska 10. w godzinach 9-1
i 3-6. 978

Chorażczyzna 14. cztery pokoje
przedpokój, kuchnia, 2 piętro od
1. października do wynajęcia. 1240

Plac Bernardyński nr. 10. jest sklep
z pokojem i kuchnią zaraz do wy-
najęcia. Wiadomość u dozorcę. 1233

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia
w parterze przy ul. Pańskiej 1. 22.
1232

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, bal-
kon, I. piętro nyzą, garderoba, ku-
chnia od 1. października do najęcia.
1242

3 pokoje, salon i kuchnia, II. piętro
ulica Długosza 1. 5. 1202

Bardzo eleganckie pomieszkanie ul.
wynajęcia po 4 pokoje z kuchnią
i spiżarnią na 1 i 2 piętrze przy ul.
bocznej Zimorowicza 1. 9. 1254

Waleczki
do zaopatrywania drzwi
i okien
Kit i Gips do okien
poleca
Józef Hanke
Lwów, Rynek 1. 38.

Dla Pań
Eleganckie kasetki
50 listów i 50 kopert 35 ct.
25 " i 25 kopert 25 ct.
Alojzego Hübnera
we Lwowie
ulica Karola Ludwika 1. 13.

UWIADOMIENIE.
Nowo otworzona
pracownia sukien damskich
we Lwowie przy ulicy Dominikańskiej 1. 3. I. piętro
vis-a-vis restauracji W. Pana Federowicza
LUDWIKI ŁUKASZEWICZ
przyjmuje wszelkie roboty sukien i okryć dam-
skich, wedle najnowszej mody w oznaczonym
terminie i po przystępnych cenach.

Winogrona Vöslawskie kuracyjne
najtaniej poleca
Karol Bayer
we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej liczb. 11.

Lakier
do tablic szkolnych,
**Gąbki do tablic,
Krede**
do pisania w lasceczkach
poleca
Józef Hanke
we Lwowie, Rynek 1. 38.

Do wynajęcia
przy ulicy Gołębiej 1. 15.
cały dom parterowy, skła-
dający się z 7 pokoi, ku-
chni, pralni i werandy z
przynależnościami. Ogród
własny. — Bliższa wiado-
mość w administracji „Ga-
zety Lwowskiej”.

Nowości na Jesień i Zimę!
MATERJE WEŁNIANE
i JEDWABNE
na Suknie, Kostjomy, Płaszcz, Paletoty, Pokrycia
na futra, Rotondy i t. p.
poleca w największym wyborze
MAGAZYN SCHAYERÓW
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 3.